

EWA DRZEWIECKA*

POSIEDZENIA PRZYGOTOWAWCZE JAKO INSTRUMENT POLUBOWNEGO ROZWIĄZYWANIA CYWILNYCH SPORÓW SĄDOWYCH

I. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Z dniem 7 listopada 2019 r. do kodeksu postępowania cywilnego wprowadzona została instytucja posiedzenia przygotowawczego¹. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy², potrzebę wyodrębnienia zespołu przepisów regulujących gromadzenie materiału procesowego dostrzegano już w okresie przygotowywania obecnego kodeksu postępowania cywilnego, ostatecznie jednak normy regulujące te zagadnienia pozostały rozrzucone wśród przepisów rozdziałów „Pozew” i „Rozprawa”, co okazało się błędem. Dlatego w 2019 r. zdecydowano o wyodrębnieniu instytucji postępowania przygotowawczego w osobny rozdział „Organizacja postępowania”, który poza organizacją postępowania *sensu stricto* określa także zasady i sposoby gromadzenia materiału procesowego (rozdział 2a „Organizacja postępowania”, art. 205¹–205¹² k.p.c.). Autorzy projektu zmiany kodeksu postępowania cywilnego wskazali, że dotychczasowy model zakładał kierowanie przez sędziego spraw na rozprawę po wpływie pisma inicjującego, bez znajomości stanowiska oponenta, a to w konsekwencji prowadziło do konieczności rozpoznawania spraw na

* Autorka jest asystentem badawczo-dydaktycznym w Katedrze Prawa Sądowego Wydziału Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie; koordynatorem ds. mediacji (Interdyscyplinarne Centrum Badań nad Edukacją i Pomocą Prawną oraz Mediacją, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie); sędzią Sądu Rejonowego w Częstochowie; pełnomocnikiem ds. mediacji w Sądzie Rejonowym w Częstochowie; ORCID: 0000-0003-4667-3895.

¹ Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz. U. poz. 1469).

² Druk sejmowy nr 3137, VIII kadencja Sejmu, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3137> (dostęp: 25 listopada 2024 r.).

wielu terminach rozpraw. Ogromny wpływ spraw powodował, że po każdej przerwie w rozprawie sprawa musiała odczekać całą kolejkę spraw wyznaczonych do rozpoznania wcześniej — wskutek czego terminy rozprawy były odległe. Żeby zapobiec przewlekłości postępowania, autorzy zaprojektowali zmiany przepisów według następujących założeń: postępowanie sądowe podlega planowaniu, a podstawą planowania jest znajomość stanowisk wszystkich stron, a nadto — co najważniejsze — rozprawa jest prowadzona tylko w razie rzeczywistej potrzeby. Ustawodawca założył, że prawidłowa organizacja postępowania cywilnego doprowadzi do rozpoznania sprawy na jednym terminie. Sędzia dzięki znajomości wszystkich wniosków i dowodów, ich selekcji, ustaleniu okoliczności spornych i bezspornych dobrze odpowiedni tryb rozpoznania sprawy, w którym jako zasadę przewidziano kierowanie sprawy na posiedzenie przygotowawcze. Jako zasadniczy cel posiedzenia przygotowawczego wskazano, że ma służyć rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. Takie były założenia ustawodawcy, a od wejścia w życie zmian kodeksu postępowania cywilnego upłynęło ponad pięć lat. Warto zatem zastanowić się, czy zakładane cele znalazły odzwierciedlenie w praktyce. Czy regulacja prawna posiedzeń przygotowawczych jest adekwatna do postawionego celu, a jeśli nie, w jakim kierunku powinna zostać zmieniona?

W niniejszym artykule autorka przedstawia genezę zmian przepisów prawnych regulujących posiedzenia przygotowawcze, dokonuje analizy danych statystycznych w zakresie liczby wyznaczonych posiedzeń przygotowawczych i ich wyników, zobrazowuje typowe praktyczne problemy występujące w związku z organizacją posiedzeń przygotowawczych oraz proponuje sposoby ich rozwiązania. Poruszane zagadnienia są szczególnie istotne w związku z brakiem szczegółowych badań na ten temat i znikomą literaturą w tym zakresie. W opracowaniu zaprezentowane zostaną konkluzje na temat tego, czy warto organizować posiedzenia przygotowawcze i w jaki sposób, a także jaki wpływ ma organizacja posiedzeń przygotowawczych na dalszy przebieg postępowania sądowego i liczbę spraw ogółem. Nadto autorka przedstawia punkt widzenia co do potrzeby zmian przepisów, który pozwoliłby w pełni wykorzystać potencjał tej instytucji w kierunku istotnego skrócenia czasu trwania cywilnych postępowań sądowych. W opracowaniu wykorzystano metodę dogmatyczną oraz socjologiczne metody badania prawa — ankiety i wywiady.

Niniejszy artykuł — z uwagi na skromne ramy objętościowe — nie pretenduje do miana wyczerpującego. Jego celem jest jedynie zarysowanie tytułowego tematu i związanych z nim problemów stwierdzonych w oparciu o zawodowe doświadczenie autorki (sędziego orzekającego w sprawach cywilnych nieprocesowych) i przedstawienie propozycji ich rozwiązania.

II. GENEZA I *RATIO LEGIS* POSIEDZEŃ PRZYGOTOWAWCZYCH

Instytucja posiedzeń przygotowawczych została wprowadzona do kodeksu postępowania cywilnego (art. 205⁴–205¹² k.p.c.) nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r., która weszła w życie z dniem 7 listopada 2019 r.³ Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy⁴, prawidłowe przygotowanie sprawy cywilnej powinno prowadzić do jej rozpoznania na jednym terminie. Rozwiązanie to nie musi koniecznie polegać na władczym rozstrzygnięciu sprawy, bowiem należy w pierwszej kolejności wykorzystać wszelkie możliwości zakończenia sporu z woli samych stron (zawarcie ugody). Jeżeli jednak pojawi się konieczność władczego rozstrzygnięcia sprawy, to nie zawsze musi być to wynikiem rozprawy. Natomiast gdy do rozprawy dojdzie, to powinna się ona odbyć na jednym terminie, ewentualnie na kilku terminach następujących zaraz po sobie — bez wielomiesięcznych odstępów. Ustawodawca założył, że osiągnięcie tego celu będzie możliwe poprzez racjonalizację procedowania w sprawie cywilnej pod kątem celów i kosztów postępowania. By to osiągnąć, konieczna jest aktywizacja sędziów w procesie mediacji między stronami, wprowadzenie fazy postępowania przygotowawczego mającej na celu zakończenie sporu bez rozprawy lub ewentualnie na jej pierwszym terminie, ustalenie harmonogramu procedowania ze sprawą i włączenie stron w planowanie czynności. W założeniach ustawodawcy wynikiem wprowadzenia powyższych rozwiązań winno się stać ogólne skrócenie czasu trwania postępowań przed sądami cywilnymi, w szczególności eliminacja przewlekłości postępowania.

Ustawodawca zwrócił uwagę, że nowoczesne i efektywne zarządzanie sprawą w sądzie cywilnym wymaga spełnienia trzech przesłanek, tj. rozpoznania stanowisk stron, zebrania materiału dowodowego i ustalenia ze stronami planu procedowania w sprawie, niekoniecznie na rozprawie. W treści uzasadnienia zwrócono uwagę, że konstytucyjne prawo obywatela do sądu nie może być utożsamiane z prawem do rozprawy. Sąd proceduje bowiem w różnych formach i wybiera sposób załatwienia sprawy, który będzie najbardziej efektywny, a nie pozbawi stron możliwości obrony ich praw.

W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że kluczową instytucją postępowania przygotowawczego jest posiedzenie przygotowawcze. Jego przeprowadzenie jest co do zasady obligatoryjne (art. 205⁴ § 1 k.p.c.). Jednakże w sprawach, w których przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego nie przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, przewodniczący winien od razu nadać sprawie inny bieg. Lektura uzasadnienia projektu ustawy prezentuje obraz posiedzenia przygo-

³ Dz. U. z 2019 r. poz. 1469.

⁴ <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/166CCC44490F3965C1258384003CD40A/%24File/3137-uzas.pdf> (dostęp: 6 grudnia 2024 r.).

towawczego jako specyficznego rodzaju posiedzenia sądowego, które co do zasady będzie toczyć się w sposób właściwy dla posiedzenia niejawnego, a podejmowane na nim czynności będą mieć charakter odformalizowany do granicy, jaką powinno być zachowanie gwarancji i zasad procesowych. Prowadzone na posiedzeniu przygotowawczym negocjacje ugodowe nie powinny wpływać na ocenę sprawy, a w protokole nie utrwała się przebiegu negocjacji. Na posiedzeniu przygotowawczym, w toku debaty sędziego ze stronami i pełnomocnikami, sędzia określi przedmiot sporu w kategoriach prawnych, a strony sprecyzują roszczenia oraz zarzuty. Sędzia w toku rozmowy ze stronami wskaże na prawne aspekty konfliktu, przedstawi możliwe sposoby zakończenia sporu, kładąc nacisk na walory mediacyjne takiego spotkania ze skonfliktowanymi stronami. W ocenie ustawodawcy sędzia winien przyjąć na siebie rolę rozjemcy, starając się znaleźć i unaocznnić stronom te elementy, które mogą zażegnać konflikt, zarazem tłumiąc i wygaszając zarzewia konfliktu. Projektodawca założył, że można to zrobić, badając ewentualne drogi porozumienia między stronami, wskazując na punkty zbieżne i wynikające z tego dla stron korzyści oraz przedstawiając pogląd w sprawie, w tym co do ewentualnego wyniku postępowania. Musi być to wzmocnione zachętami natury finansowej poprzez znaczne obniżenie opłaty w przypadku zawarcia ugody. Aktywność sędziego będzie uzupełniać czynności mediatorów. Przewaga czynności pojednawczych w wykonaniu sędziego wynika z tego, że sędziowie mają powagę urzędu, która może mieć kluczowe znaczenie dla wczesnego zażegnania sporu.

Ustawodawca zwrócił uwagę, że inicjowanie prób pojednania stron stanowić będzie wyzwanie dla sędziów, bowiem będzie wymagało specjalnych umiejętności rozjemczych, zastosowania odpowiednich technik negocjacyjnych, cierpliwości i zmiany optyki patrzenia na cel postępowania. W uzasadnieniu projektu podkreślono, że często proces dochodzenia do zgody może być długotrwały i skomplikowany, lecz nie należy rezygnować z negocjacji po pierwszym nieudanym spotkaniu ze stronami. Sędzia będzie mógł elastycznie moderować przebieg rozmowy ze stronami i w razie potrzeby odroczyć posiedzenie. Czas pomiędzy kolejnymi terminami powinien zostać spożytkowany na wypracowanie ścieżki do porozumienia stron. Kluczowa w tym jest rola sędziego, by wskazywać stronom punkty, w których ich stanowiska mogłyby ulec zbliżeniu, by był aktywny w poszukiwaniu ze stronami tych okoliczności, które zbliżać je będą do polubownego zakończenia sporu. Jednocześnie powinien posiadać umiejętności tonizowania elementów silnie antagonizujących strony. Jak podkreślono, sprawowanie przez sędziów wymiaru sprawiedliwości to nie tylko wydawanie orzeczeń rozstrzygających, bowiem z perspektywy społecznej efektywniejsza wydaje się funkcja koncyliacyjna sądów. Często okaże się, że niezbędne jest wyznaczenie nawet kilku terminów spotkań ze stronami, zanim dojdzie do pojednania bądź skierowania sprawy na rozprawę. W przypadku spraw o dużym stopniu zawłości niezbędne może okazać się umożliwienie stronom prze-

prowadzenia dłuższych negocjacji, bowiem do zawarcia porozumienia konieczne będzie na przykład sporządzenie pozasądowych opinii czy analiz.

Prowadzenie negocjacji oczywiście nie jest możliwe bez udziału stron lub ich pełnomocników, dlatego ich stawiennictwo na posiedzenie przygotowawcze musi być obowiązkowe i opatrzone sankcjami.

Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy — głównym celem posiedzenia przygotowawczego jest doprowadzenie do ugody między stronami. Jeśli tego celu nie uda się osiągnąć, ustawodawca przewidział jako konsekwencję obowiązkowe przygotowanie planu rozprawy. Strony będą obowiązane do wskazania na posiedzeniu przygotowawczym wszystkich dowodów oraz faktów, które mają zostać nimi wykazane, pod rygorem pominięcia ich w dalszym toku postępowania, a sąd będzie zobligowany do zawarcia w planie rozprawy rozstrzygnięć co do wniosków dowodowych stron. W tym zakresie plan rozprawy zastąpi postanowienia dowodowe i winien określać tezę i środek dowodowy oraz w razie potrzeby także tryb przeprowadzenia dowodu; w przypadku dokumentów obligatoryjne jest jedynie rozstrzygnięcie o pominięciu dowodu. Przy pomocy sędziego strony ustalą, czy i które fakty lub oceny prawne pozostają między nimi sporne. Po rozstrzygnięciu co do wniosków dowodowych zostaną ustalone ze stronami harmonogram rozprawy oraz terminy do omówienia jego wyników wraz z terminem ogłoszenia wyroku. Sędzia wskaże termin rozprawy w taki sposób, by możliwe było przeprowadzenie wszystkich zawnioskowanych dowodów. Jeśli okaże się, że rozmiar materiału dowodowego nie pozwala na jego przeprowadzenie na jednym terminie rozprawy, zostaną od razu wyznaczone kolejne terminy rozprawy. W założeniu ustawodawcy nie będzie problemu, by na posiedzeniu przygotowawczym z góry ustalić ze stronami czas niezbędny na przesłuchanie świadków czy założyć oczekiwany termin na sporządzenie opinii przez biegłego.

Ustawodawca założył, że dzięki wprowadzeniu przepisów o planie rozprawy ustalony harmonogram rozprawy pozwoli stronom przede wszystkim uzyskać realny wpływ na kształtowanie przebiegu postępowania, dzięki czemu nie tylko poczną się współgospodarzami postępowania, ale będą współodpowiedzialne za jego przebieg. Ponadto, strony zawczasu poznają plan oraz sposób rozpoznania ich sprawy, dzięki czemu zniknie stan niepewności co do sposobu procedowania z ich sprawą. Na etapie projektu zmian kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca projektował, że w porównaniu z dotychczasowym sposobem procedowania będzie to przełom w sposobie organizacji pracy sądu nad sprawami cywilnymi. Wpłynie to bowiem na zdecydowane zwiększenie transparentności działania sądu, a przez to poprawi się jego wizerunek w świadomości społecznej. Najważniejszym jednak czynnikiem pozytywnym takiego ukształtowania procedowania ze sprawą — według prognoz wskazanych w uzasadnieniu projektu ustawy — wydaje się wciągnięcie obywateli w organizację pracy sądu nad ich sprawą. Poczucie współuczestnictwa czy wręcz oddziaływania obywateli na pracę sądu ze sprawą w ocenie projektodaw-

cy wydaje się nie do przecenienia w dzisiejszej sytuacji standaryzacji i anonimizacji obsługi działalności publicznoprawnej państwa.

W znowelizowanych przepisach przewidziano rozwiązania dla sytuacji bierności stron w zakresie ustalenia harmonogramu postępowania w sprawie. Co do zasady plan rozprawy winien być podpisany przez strony, a następnie zatwierdzony przez sędziego. Ewentualna odmowa podpisu nie wpłynie na moc wiążącą planu rozprawy. Taka regulacja ma w ocenie ustawodawcy podkreślić, że w zasadzie ułożenie planu rozprawy jest rzeczą stron, zaś sędzia występuje w roli mediatora i arbitra, który w razie sporu stron co do poszczególnych kwestii wiążąco je rozstrzyga.

W sytuacji gdy pierwotny plan rozprawy staje się z jakichś na przykład losowych względów nieaktualny, ustawodawca przewidział dopuszczalność zmiany bądź nawet sporządzenia nowego planu rozprawy, a to będzie wymagało ponownego udziału wszystkich zainteresowanych.

III. REGULACJA PRAWNA POSIEDZEŃ PRZYGOTOWAWCZYCH PO ZMIANACH

Pierwotne brzmienie przepisów dotyczących posiedzeń przygotowawczych ukształtowane nowelą z dnia 4 lipca 2019 r. uległo dalszym zmianom⁵. W projekcie zmian przepisów kodeksu postępowania cywilnego z dnia 27 września 2022 r. dostrzeżono potrzebę dostosowania regulacji prawnych na bazie trzyletniego doświadczenia w ich stosowaniu⁶. Wskazano na konieczność złagodzenia rygorów dotyczących udziału w posiedzeniu poprzez poprzestanie na wezwaniu do udziału jedynie pełnomocników w sytuacji stron, będących osobami prawnymi lub *statio fisci* Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. W projekcie dodano również możliwość skierowania sprawy z posiedzenia przygotowawczego prosto na posiedzenie niejawne, celem wydania wyroku, w sytuacji gdy nie udało się w sposób ugodowy rozwiązać sporu, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. Wyraźnie wskazano, że odformalizowany charakter ma mieć jedynie przebieg posiedzenia. Jednocześnie przewidziano możliwość organizacji posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość, z jednoczesną transmisją obrazu i dźwięku, co może być szczególnie pożądané przez niektóre strony, zwłaszcza wobec rygorów, jakie ustawa wiąże z niestawieniem na tym posiedzeniu.

⁵ Dz. U. z 2023 r. poz. 614.

⁶ Druk sejmowy nr 2650, Sejm IX kadencji, <https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/4E1187E1F1916D16C12588CC0058D95A/%24File/2650.pdf> (dostęp: 7 grudnia 2024 r.).

Przemodelowaniu podlegały nadto przepisy dotyczące konsekwencji niesta-
wiennictwa stron na posiedzeniu przygotowawczym oraz dokonano korekty norma-
tywnego kształtu planu rozprawy poprzez wskazanie, że immanentnym elementem
planu rozprawy powinno być też określenie porządku przeprowadzanych na rozpra-
wie dowodów. Oznacza to określenie, jakie dowody i w jakiej kolejności powinny
zostać przeprowadzone albo poprzez samo wymienienie kolejności przeprowadza-
nia dowodów, ewentualnie przez określenie kolejnych posiedzeń za pomocą liczby
porządkowej i wskazanie, jakie dowody mają być na nich przeprowadzane, albo też
— jeżeli to na danym etapie możliwe — wskazanie od razu dat przynajmniej części
tych posiedzeń.

Ustawodawca założył w uzasadnieniu projektu ustawy, że jeżeli na etapie
sporządzania planu rozprawy rozstrzyganie co do niektórych wniosków dowodowych
byłoby niecelowe lub przedwczesne, sąd w planie rozprawy określa warunki lub
termin wydania postanowienia dowodowego. Rozwiązuje to dyskusję, czy plan
rozprawy powinien zawierać rozstrzygnięcia dotyczące wszystkich zgłoszonych
wniosków dowodowych, w tym wniosków o charakterze ewentualnym. W założeniu
projektodawcy rolą stron jest jedynie opracowanie projektu planu rozprawy, zaś sam
projekt uzyska status planu rozprawy dopiero z momentem zatwierdzenia go przez
sąd, co następuje każdorazowo w drodze postanowienia, bowiem jego elementem
są rozstrzygnięcia dotyczące dowodów, co przemawia właśnie za czynnością
o charakterze *stricte* orzecznictwem, a nie zarządzeniem przewodniczącego.

Celem nowelizacji ustawy było wyeliminowanie wątpliwości dotyczących
zasad i dopuszczalnego zakresu modyfikacji planu rozprawy, z drugiej zaś strony
eliminacja istniejących barier w tym zakresie, które skutecznie zniechęcają sędziów
do szerszego korzystania z omawianej instytucji. Konsekwencją założenia, że plan
rozprawy powstaje na skutek postanowienia sądu, jest przyjęcie, że sąd może zmie-
niać to postanowienie tak jak każde inne postanowienie dowodowe. Doprecyzowa-
no też instytucję nowego planu rozprawy i usunięto wątpliwości co do skuteczności
czynności postępowania dowodowego dokonanych przed zmianą planu rozprawy.

Projektowane zmiany mocą ustawy z dnia 9 marca 2023 r. (Dz. U. poz. 614)
weszły w życie z dniem 31 marca 2023 r.⁷

IV. ZASADNICZY CEL POSIEDZEŃ PRZYGOTOWAWCZYCH

W aktualnym brzmieniu zgodnie z art. 205⁴ § 1 k.p.c. zasadą jest, by po złoże-
niu odpowiedzi na pozew wyznaczone zostało posiedzenie przygotowawcze, na
które wzywa się strony i ich pełnomocników. Wraz z wezwaniem należy pouczyć

⁷ Przebieg procesu legislacyjnego <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2650> (dostęp:
7 grudnia 2024 r.).

strony o obowiązku udziału w posiedzeniu, przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów najpóźniej na tym posiedzeniu⁸. Ustawa wskazuje na rygory obciążenia kosztami postępowania, umorzenia postępowania lub pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów. Przewodniczący może odstąpić od wzywania strony na posiedzenie przygotowawcze, jeżeli z okoliczności sprawy wynika, że udział pełnomocnika będzie wystarczający (art. 205⁴ § 1¹ k.p.c.). Posiedzenie to powinno zostać wyznaczone w terminie dwóch miesięcy (termin instrukcyjny). W § 3 cytowanego artykułu zawarty jest wyjątek od zasady kierowania sprawy na posiedzenie przygotowawcze. Mianowicie, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego nie przyczyni się do sprawniejszego rozpoznania sprawy, przewodniczący może jej nadać inny właściwy bieg, w szczególności skierować ją do rozpoznania, także na rozprawie.

Aktualny model procedowania ze sprawą zakłada zatem, że zasadniczo sprawy, po uzyskaniu stanowiska strony przeciwnej, będą kierowane w pierwszej kolejności na posiedzenie przygotowawcze. A zatem jest to odejście od dotychczasowej praktyki, by sprawy kierować na rozprawy jeszcze przed zapoznaniem się przez sędziego ze stanowiskiem oponenta. To rozwiązanie należy ocenić bardzo pozytywnie.

W art. 205⁵ § 1 zd. 1 k.p.c. wskazana została istota instytucji: posiedzenie przygotowawcze służy rozwiązaniu sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. W art. 205⁶ k.p.c. doprecyzowano rolę sędziego w tym zakresie, którego zadaniem jest ustalenie ze stronami przedmiotu sporu i wyjaśnienie stanowisk stron, także w zakresie prawnych aspektów sporu. Referent sprawy powinien skłaniać strony do pojednania oraz dążyć do ugodowego rozwiązania sporu, w szczególności w drodze mediacji. W tym celu może poszukiwać ze stronami ugodowych sposobów rozwiązania sporu, wspierać je w formułowaniu propozycji ugodowych oraz wskazywać sposoby i skutki rozwiązania sporu, w tym skutki finansowe. A zatem ustawodawca założył bardzo aktywną rolę sędziego wymagającą od niego znajomości technik negocjacji i mediacji. Jednocześnie wskazał zamknięty katalog podejmowanych przez niego czynności⁹.

Jeśli nie uda się osiągnąć głównego celu posiedzenia przygotowawczego, w art. 205⁵ § 1 zd. 2 k.p.c. wskazany został cel drugorzędny: na posiedzeniu przygotowawczym sporządza się z udziałem stron plan rozprawy¹⁰. Przepisy zostały sformułowane w taki sposób, by co do zasady doprowadzić do porozumienia między stronami, a jeśli to się nie powiedzie, to obligatoryjne jest przygotowanie planu

⁸ B. Leszczyńska-Fornalska: *Nowelizacja procedury cywilnej z 9 marca 2023 r.*, Edukacja Prawnicza 2024, nr 1, s. 10.

⁹ J. Bodio: *Przygotowanie sprawy do rozpoznania i postępowanie przygotowawcze* (w:) *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, pod red. K. Flagi-Gieruszyńskiej, R. Flejszara, M. Małczyk, Warszawa 2020.

¹⁰ Podobnie M. Rzewuski: *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy a sprawność postępowania cywilnego*, *Monitor Prawniczy* 2023, nr 8, s. 522.

rozprawy, ewentualnie rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ § 1 k.p.c. (art. 205⁵ § 1¹ k.p.c.).

Posiedzenie przygotowawcze odbywa się według przepisów o posiedzeniu niejawnym. Przewodniczący może prowadzić posiedzenie przygotowawcze w taki sposób, jaki uzna za właściwy, a jeżeli przyczyni się to do osiągnięcia celów tego posiedzenia, przestrzeganie przepisów o posiedzeniach sądu nie jest konieczne. Przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia jawnego przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających jego przeprowadzenie na odległość, z jednoczesną transmisją obrazu i dźwięku (art. 205⁵ § 2 k.p.c.). Wyraźnie wskazane zostało, że ogłoszone w toku posiedzenia przygotowawczego postanowienia nie podlegają doręczeniu (§ 2¹ cytowanego artykułu). Nadto zgodnie z art. 205⁸ § 1 k.p.c. w protokole posiedzenia nie zamieszcza się oświadczeń stron złożonych w ramach prób ugodowego rozwiązania sporu. Przewodniczący może również odstąpić od zamieszczenia innych wzmianek, jeżeli może to ułatwić rozwiązanie sporu bez rozprawy. Przebieg posiedzenia przygotowawczego w części obejmującej próbę ugodowego rozwiązania sporu nie podlega utrwaleniu w sposób przewidziany w art. 9¹ k.p.c.¹¹ Bardzo pozytywnie należy ocenić możliwość prowadzenia posiedzenia przygotowawczego w sposób mniej formalny, co przyczynia się do nawiązania lepszego kontaktu sędziego ze stronami, a to w konsekwencji stwarza naturalną atmosferę do poszukiwania dróg polubownego rozwiązania sporu.

Jeżeli wezwany na posiedzenie powód lub jego pełnomocnik bez usprawiedliwienia nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze, sąd umarza postępowanie, rozstrzygając o kosztach jak przy cofnięciu pozwu, chyba że sprzeciwi się temu obecny na tym posiedzeniu pozwany lub powód przed rozpoczęciem posiedzenia wniósł o jego przeprowadzenie bez swego udziału. Postanowienie doręcza się nieobecnym stronom wraz z uzasadnieniem. Jeżeli pozwany nie stawia się na posiedzenie przygotowawcze, plan rozprawy sporządza się bez jego udziału.

Trudności interpretacyjne pojawiają się przy analizie uregulowania dotyczącego odroczenia posiedzeń przygotowawczych (art. 205⁷ k.p.c.), a sięgnięcie do uzasadnienia projektu nie pozwala na jednoznaczne ich usunięcie. W praktyce orzeczniczej można spotkać różne interpretacje przepisów o odraczaniu posiedzeń przygotowawczych. Najmniej wątpliwości nasuwa się przy analizie § 1 cytowanego artykułu, który wskazuje, że jeżeli na posiedzeniu przygotowawczym sąd skierował strony do mediacji, posiedzenie odracza się do czasu zakończenia mediacji. W zakresie czasu odroczenia przepis jest jasny. Niefortunne jest sformułowanie ograniczające zastosowanie normy jedynie do sytuacji, gdy do skierowania do mediacji doszło podczas posiedzenia przygotowawczego. Możliwe jest bowiem, że posiedzenie przygotowawcze zostało odroczone, a w międzyczasie strony wyraziły

¹¹ J. Gołaczyński, A. Zalesińska: *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.*, *Monitor Prawniczy* 2020, nr 7, s. 353.

zgodę na skierowanie sprawy do mediacji. W tej sytuacji niecelowe jest oczekiwanie, by dopiero na terminie posiedzenia skierować strony do mediacji. Zasadne jest skierowanie stron do mediacji na posiedzeniu niejawnym i następnie umożliwienie im powrotu na posiedzenie przygotowawcze po jej zakończeniu. Wydaje się, że treść analizowanego paragrafu powinna brzmieć: „Jeżeli sąd skierował strony do mediacji, posiedzenie odracza się do czasu jej zakończenia”.

W praktyce orzeczniczej i w doktrynie pojawia się pytanie, ile razy dopuszczalne jest odraczanie posiedzenia przygotowawczego i na jak długi czas¹². Jak to zostało bowiem wyraźnie wskazane w uzasadnieniu projektu zmian kodeksu postępowania cywilnego — często okaże się, że niezbędne jest wyznaczenie nawet kilku terminów spotkań ze stronami, zanim dojdzie do pojednania bądź trzeba będzie umożliwić stronom sporządzenie pozasądowych opinii lub analiz niezbędnych do zawarcia ugody. Tymczasem w § 2 art. 205⁷ k.p.c. wyraźnie wskazano, że posiedzenie przygotowawcze można odroczyć na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzy miesiące. W praktyce zdarza się, że jest to niewystarczający okres, na przykład w sytuacji gdy strony zlecają wykonanie prac geodezyjnych w zakresie podziału nieruchomości. Cytowany przepis wskazuje jedną przesłankę odroczenia posiedzenia przygotowawczego i jest to dopuszczalne „w razie potrzeby”. W przepisie zawarty jest katalog otwarty („zwłaszcza gdy”), w którym wymieniono najważniejsze okoliczności uzasadniające istnienie potrzeby odroczenia posiedzenia przygotowawczego: istnieją widoki ugodowego rozwiązania sporu; gdy zajdzie potrzeba wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy; w przypadku usprawiedliwionego niestawiennictwa strony; na zgodny wniosek stron. Jednocześnie w § 3 cytowanego artykułu wskazano ograniczenie, że na zgodny wniosek stron posiedzenie przygotowawcze można odroczyć po raz drugi — na czas oznaczony, nie dłuższy niż trzy miesiące. A w § 4 zapisano, że poza przypadkami, o których mowa w § 1–3, odraczanie posiedzenia przygotowawczego jest niedopuszczalne.

Zastosowanie art. 205⁷ k.p.c. w praktyce orzeczniczej powinno wyglądać w następujący sposób. Decyzja o odroczeniu posiedzenia należy do wyłącznej kompetencji sędziego referenta, który w pierwszej kolejności ustala istnienie przesłanki odroczenia, tj. potrzeby odroczenia posiedzenia przygotowawczego. Ustalając istnienie tej potrzeby, sędzia może kierować się pomocniczo otwartym katalogiem przykładowych okoliczności wskazanych w § 2 przepisu. Maksymalny czas między terminami posiedzeń przygotowawczych to trzy miesiące. Jeśli zaś chodzi o liczbę odroczeń, to co do zasady brak w treści regulacji wyraźnego ograniczenia, z jednym wyjątkiem. Jeżeli wyłączną przesłanką do odroczenia posiedzenia przygotowaw-

¹² Por. P. Feliga (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. T. Szanciły, Warszawa 2023, art. 205⁷ k.p.c.; A. Machnikowska (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian 2019*, t. 1, pod red. T. Zembrzuskiego, Warszawa 2019, art. 205⁷ k.p.c.; A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2024, art. 205⁷ k.p.c.; K. Górniak: *Cele (funkcje) posiedzenia przygotowawczego w postępowaniu cywilnym*, Przegląd Sądowy 2024, nr 7–8, s. 69–89; A. Borys, I. Gil: *Postępowanie cywilne — etap związany z przygotowaniem sprawy do rozpoznania*, Warszawa 2023, podrozdział 5.4.3.

czego jest zgodny wniosek stron, a sędzia referent nie stwierdza innych podstaw do odroczenia, to odroczenie z tej wyłącznej potrzeby może nastąpić dwa razy w toku postępowania. W razie zaś, gdy do osiągnięcia głównego celu posiedzenia przygotowawczego (rozwiązania sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy — art. 205⁵ § 1 k.p.c.) sędzia stwierdza, że konieczne jest dalsze odroczenie posiedzenia, może odraczać takie posiedzenie tyle razy, ile razy zajdzie potrzeba, tj. do momentu, gdy brak jest widoków na osiągnięcie celu. Są stanowiska w doktrynie wskazujące, że odroczenie posiedzenia przygotowawczego jest dopuszczalne jedynie dwa razy¹³.

Należy zgodzić się ze zdaniem projektodawcy, że w niektórych sprawach, z różnych względów, czasami niezbędne jest kilkukrotne odraczanie posiedzenia przygotowawczego i dopiero wtedy pojawiają się niezbędne warunki do zawarcia ugody między stronami. Czas poświęcony stronom na kolejnych terminach posiedzenia przygotowawczego nie jest czasem straconym i przekłada się na realne efekty.

Należy opowiedzieć się za dopuszczalnością wyznaczenia posiedzenia przygotowawczego również w razie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem nie zostało to wyraźnie wykluczone¹⁴.

W Regulaminie urzędowania sądów powszechnych w oddziale 3a (§ 172a–172e) wskazano, że posiedzenie przygotowawcze można połączyć ze spotkaniem informacyjnym na temat polubownych sposobów rozwiązywania sporów, w tym mediacji¹⁵.

V. MODELOWY PRZEBIEG POSIEDZENIA PRZYGOTOWAWCZEGO DLA OSIĄGNIĘCIA ZASADNICZEGO CELU

Co do zasady posiedzenie przygotowawcze najlepiej zorganizować poza salą rozpraw, w specjalnie przygotowanej sali posiedzeń pojedynczych. Jeśli jednak sąd nie jest wyposażony w taką salę, nie ma przeszkód, by skutecznie prowadzić je na sali rozpraw w dniu sesyjnym. Posiedzenie należy rozpocząć od przywitania stron lub uczestników postępowania i wyjaśnienia celu wezwania. W monologu sędziego warto powiedzieć, że celem tego posiedzenia jest polubowne rozwiązanie sprawy bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego. Warto uwypuklić,

¹³ Por. *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. P. Ryłskiego, A. Olas, Warszawa 2024, komentarz do art. 205⁷ k.p.c.

¹⁴ M. Dziurda: *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy* (w:) *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, pod red. P. Ryłskiego, Warszawa 2020.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. — Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 867).

że postępowania sądowe są zwykle czasochłonne i kosztowne oraz stresogenne. Żeby strony lub uczestnicy postępowania mogli podjąć świadomą decyzję, warto przedstawić krok po kroku tok czynności w ich sprawie oraz wyliczyć szacowane koszty w pierwszej i drugiej instancji. Następnie wskazać, że polubowne rozwiązanie sporu umożliwia wypracowanie rozwiązania, które będzie satysfakcjonować wszystkich, a przy tym w zdecydowanie krótszym czasie i bez znacznego obciążenia finansowego dla stron. Podkreślić przepisy dotyczące możliwości zwrotu uiszczonych opłat sądowej w całości. Jeżeli w sprawie odbyła się mediacja — pomocne jest dodać, że zgodnie z zasadą poufności mediacji nie można rozmawiać o tym, co było nią objęte, ale możemy zacząć tam, gdzie mediacja się zakończyła. Warto zapytać strony o ich aktualne stanowisko, a następnie największą uwagę skierować na znalezienie wewnętrznej motywacji, która doprowadziła do sformułowania takich stanowisk.

Po krótkim monologu sędziego należy umożliwić stronie lub uczestnikowi postępowania wypowiedzenie się w swobodny sposób. Jedną z technik mediacji, którą może wykorzystać sędzia na tym etapie, jest przede wszystkim technika aktywnego słuchania, czyli skupienia się w całości na słuchaniu mówiącego, okazywaniu tego za pomocą sygnałów niewerbalnych i werbalnych. Niezwykle pomocna jest również technika parafrazy, czyli powtarzania własnymi słowami tego, co zostało powiedziane, oraz technika zadawania pytań — dla wyjaśnienia niejasności lub uzupełnienia. Obie techniki służą upewnianiu się, czy odbiorca właściwie zrozumiał komunikat i intencje mówiącego, oraz mogą służyć uwypukleniu istotnych kwestii w danej sprawie, również poprzez zwrócenie na to uwagi stronie przeciwnej. W pracy sędziego pomocne jest korzystanie z techniki gromadzenia informacji, tj. sporządzanie notatek na temat zaprezentowanych stanowisk, interesów i proponowanych rozwiązań. Te notatki będą później pomocne dla łatwiejszego przypomnienia, gdzie leży istota konfliktu, jakie są propozycje stron rozwiązania sporu i czy sprawa zmierza w kierunku ugody, co może skłaniać do dalszego odraczania posiedzeń przygotowawczych w celu zbliżenia stanowisk negocjacyjnych stron.

Jeśli strona lub uczestnik postępowania występuje razem z profesjonalnym pełnomocnikiem — zwykle to profesjonalny pełnomocnik jako pierwszy zabierze głos. Warto jednak i w tej sytuacji udzielić głosu stronie lub uczestnikowi. Gdy dana osoba wypowiada się samodzielnie, łatwiej jest nam usłyszeć, co jest dla niej ważne oraz poznać jej styl komunikacji, co ułatwi rozmowę. Zwykle strona w swej wypowiedzi mniej koncentruje się na stanowisku procesowym, a bardziej na tzw. interesie. Stanowisko to żądanie dotyczące czegoś konkretnego i mierzalnego, prezentowane na zewnątrz w toku negocjacji, postępowania sądowego. Interes to „niewidzialna” motywacja, która doprowadziła do sformułowania danego stanowiska. Najczęściej są to nasze pragnienia, obawy, troski, aspiracje¹⁶. Z doświadczenia

¹⁶ R. Fisher, W. Ury, B. Patton: *Dochodząc do TAK. Negocjowanie bez poddawania się*, Warszawa 2016, s. 69–88; M. Chmielnicki: *Techniki negocjacji i wywierania wpływu*, Gliwice 2021, s. 33–36.

z sali sądowej wynika, że odkrycie interesów kryjących się pod danymi stanowiskami to połowa sukcesu na drodze do polubownego rozwiązania sporu. Jeśli zdamy sobie sprawę z interesu strony, możemy szukać innych strategii jego zaspokojenia. Wtedy sędzia może zwrócić uwagę na możliwości rozwiązania sporu inaczej aniżeli zgodnie z dotychczasowym stanowiskiem stron. Jeśli strony wzajemnie się usłyszają, jest duża szansa, że będą w stanie wypracować stanowisko, które będzie satysfakcjonowało wszystkich.

Aktywnie słuchając wypowiedzi każdej z osób, warto sporządzać notatki i jednocześnie skupiać się na wyszukiwaniu wspólnych interesów stron. Zwykle uważnie słuchając, jesteśmy w stanie wyszukać co najmniej jeden wspólny interes stron, jak choćby: szybkie zakończenie postępowania, brak środków finansowych na pokrycie wysokich kosztów postępowania sądowego. Zawsze należy podkreślać te wspólne cele stron postępowania, pokazywać, co łączy, a jednocześnie starannie unikać tego, co dzieli. Jeśli skupi się uwagę stron na wspólnych celach, zaczynają one współdziałać i łatwiej o porozumienie w sprawie.

Bardzo pomocne jest również motywowanie stron do zaangażowania się w działanie, które ma w rezultacie doprowadzić do wypracowania porozumienia. Dla przykładu, można zachęcić strony, by do kolejnego posiedzenia przygotowawczego każde z nich odwiedziło biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami i ustaliło szacunkową cenę sprzedaży nieruchomości czy też sprawdziło swoją zdolność kredytową w placówce bankowej albo podjęło określone czynności w celu przygotowania domu do sprzedaży. Każde takie działanie wykonane osobiście przez stronę angażuje ją w polubowne rozwiązanie sporu. Im więcej strony energii poświęcą w tym kierunku, tym bardziej skłonne będą do ugodowego zakończenia sporu i trudniej będzie im się wycofać, skoro zainwestowały swój czas i wysiłek. W takich okolicznościach należy korzystać z ustawowych możliwości odroczenia posiedzenia przygotowawczego¹⁷.

Odroczenie posiedzenia przygotowawczego będzie również celowe, jeżeli stan emocjonalny jednej ze stron stanowi barierę do spokojnej rozmowy o rozwiązaniu polubownym sprawy. Trzeba pamiętać, że każda emocja ma swój początek, szczyt i koniec. Niekiedy, żeby przerwać impas w rozmowach, konieczny jest czas, by niektóre emocje naturalnie wygasły lub wyciszyły się, a na kolejnym posiedzeniu rozmowa z tą samą osobą przebiega w zupełnie innej atmosferze. Przy dużym natężeniu emocji świadomość ulega zawężeniu i osoba może nie być w stanie dostrzec rozwiązania dobrego również dla niej i trudniej będzie jej wyrazić gotowość na ugodę¹⁸.

Podobnie uważna obserwacja pomoże pomóc w ocenie, w jakiej fazie znajduje się konflikt między stronami. Jeżeli jest to faza kulminacyjna, w której obser-

¹⁷ R. Cialdini: *W్యwieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2000, s. 69.

¹⁸ M. Najda, A. Rutkowska, D. Rutkowski: *Psychologia sali sądowej. Jak komunikacja i emocje wpływają na postrzeganie sprawiedliwości*, Bielsko-Biała 2021, s. 72.

wujemy silne emocje stron, również warto rozważyć odroczenie posiedzenia przygotowawczego. Ten etap, dość intensywny emocjonalnie, zwykle nie trwa długo. Następnie konflikt przechodzi do kolejnej fazy — wyciszenia, w której strony są w stanie zdystansować się do swoich emocji, by przejść do faktów i prób rozwiązania problemu¹⁹.

Ze wskazanych powyżej względów warto wykorzystać do końca wszystkie możliwości polubownego rozwiązania sporu i nie spieszyć się z kierowaniem sprawy na rozprawę do czasu, aż wyczerpane zostaną wszystkie możliwości pojednania stron. Jeśli bowiem nie uda się rozwiązać konfliktu, to wraz z orzeczeniem kończącym sprawę w danym wydziale konflikt ten nie kończy się, ale zwykle przenosi do innego wydziału lub „pączkuje” do kolejnych wydziałów sądu. Umiejętność rozwiązywania sporów może zatem w sposób istotny wpłynąć na zmniejszenie ogólnej liczby spraw sądowych, a tym samym obniżyć finansowe obciążenie dla budżetu państwa.

Niezwykle pomocne w pokierowaniu stron ku ugodzie jest zobrazowanie dwóch skrajnie odmiennych perspektyw: pierwszej — gdy sprawa kończy się ugodą, oraz drugiej — gdy podlega rozpoznaniu po przeprowadzeniu wszystkich wniosków dowodowych. Jeśli wyjaśnimy krok po kroku, w jaki sposób będzie procedowana dana sprawa: jakie dowody zostaną przeprowadzone, w jakiej kolejności i w jakim czasie oraz jaki będzie ich koszt, wskazując jednocześnie standardowe okresy rozpoznawania spraw w pierwszej i drugiej instancji, często ten obraz bardzo przemawia za obraniem perspektywy drugiej i mobilizuje strony/uczestników postępowania do pracy nad polubownym zakończeniem sporu.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na bardzo istotną kwestię komunikacji na sali rozpraw sądowych. Jest oczywiste, jak bardzo ważne jest to, co sędzia mówi do stron lub uczestników postępowania. Równie ważne jest też to, jak mówi (komunikacja niewerbalna). Komunikacja niewerbalna w znacznym stopniu wpływa na kształtowanie spostrzeżeń i jest niezwykle istotna w sytuacji, gdy chcemy wpłynąć na innych²⁰. Dlatego warto, by każdy z sędziów zastanawiał się, jakie komunikaty niewerbalne wysyła do stron, by zwrócił na to uwagę w szczególności w trakcie kilkugodzinnej sesji z udziałem stron, gdy przychodzi zmęczenie. W okresie pandemii, gdy na stołach sędziowskich pojawiły się osłony z pleksy, część sędziów miała możliwość w odbiciu zobaczyć wyraz swojej twarzy i było to dla niektórych zaskakujące. W raportach z obywatelskiego monitoringu sądów również pojawiają się opisy komunikacji niewerbalnej sędziów, które nie sprzyjają dobrej atmosferze na sali rozpraw. Pracując razem ze stronami nad polubownym zakończeniem postępowania, komunikacja niewerbalna ma bardzo istotne znaczenie

¹⁹ *Ibidem*, s. 25.

²⁰ R. Adler, L. Rosenfeld, R. Proctor II: *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Poznań 2018, s. 182.

i właściwie użyta może być sprzymierzeńcem sędziego. Z raportów wynika, że bardzo wielu sędziów nie zdaje sobie z tego sprawy²¹.

Należy pamiętać, że umiejętność zarządzania konfliktem na sali rozpraw, stosowania przez sędziego technik wywierania wpływu, panowania nad komunikatem werbalnym i niewerbalnym — jest kluczowa do osiągnięcia celu polubownego rozwiązania sporu sądowego. Nauka technik negocjacji i mediacji nie jest łatwa i wymaga wiele treningu. W tym zakresie konieczne jest stałe uzupełnianie wiedzy i praktyki sędziowskiej.

Prowadząc ze stronami negocjacje, zdarzy się sędziemu usłyszeć, że zawarcie ugody nie jest możliwe na sali rozpraw, bo konieczne jest dokonanie wielu obliczeń i weryfikacji finansowych. W każdej takiej sytuacji warto mimo wszystko nie poddawać się tak łatwo i nie rezygnować z możliwości zawarcia ugody. Można stanowczo, z uśmiechem i w pełnym szacunku zakomunikować, że doświadczenie z tej sali sądowej wskazuje na możliwość zawarcia ugody w tej konkretnej sprawie. A następnie udzielić stronom czasu na dokonanie kalkulacji. Wtedy zwykle okazuje się, że 10 minut jest wystarczające, by wyjść z propozycją realną i akceptowalną dla drugiej strony. A strony i pełnomocnicy mają możliwość opuścić salę rozpraw z gotowym rozwiązaniem ich sprawy, które satysfakcjonuje wszystkich.

W sprawach nieprocesowych, jak pokazuje doświadczenie, często nie jest możliwe zawarcie ugody, bez wcześniejszego podjęcia wysiłków w zakresie edukacji finansowej uczestników postępowania. Zdarza się bowiem, że osoby przyzwyczajone do życia na pewnym poziomie finansowym nie są w stanie na początku zrozumieć, że po rozwodzie nie będzie ich stać na utrzymanie domu z kredytem i spłatę byłego małżonka. Czasami potrzeba czasu, żeby policzyć wydatki, możliwe wpływy i dojść do przekonania, że na tym etapie życiowym najlepszym rozwiązaniem jest zgodna sprzedaż i podział środków uzyskanych ze sprzedaży. Warto dostrzec ten problem i zwrócić na niego uwagę oraz odraczając posiedzenie przygotowawcze, dać uczestnikom czas na oswojenie się z tą nową dla nich sytuacją, zachęcając do sporządzenia stosownych kalkulacji.

Jeśli już uda nam się pojednać strony i doszło do zawarcia ugody, warto po jej podpisaniu poświęcić krótki czas na umocnienie stron lub uczestników postępowania w ich decyzji. Dobrze jest pogratulować stronom i ich pełnomocnikom oraz życzyć dalszych sukcesów w realizacji podpisanej ugody. Jest to bardzo istotne, ponieważ niektóre osoby mogą mieć tendencje do ponownej niekończącej się analizy i mogą być skore do wniosków, że zawarta ugoda była w istocie dla nich niekorzystna. Dlatego słowa sędziego podkreślającego sukces, jaki osiągnęły, podsumowujące straty, których uniknęły dzięki zawarciu ugody, oraz korzyści, które dzięki ugodzie dla nich wynikną — utwierdzą strony w słuszności podjętej decyzji.

²¹ B. Pilitowski, R. Sitniewska, P. Sołowij: *Obywatelski Monitoring Sądów 2022*, Toruń 2022, s. 87–92; raport w formie elektronicznej: https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2022/09/OMS_2022_WEB.pdf (dostęp: 14 lipca 2024 r.).

To w konsekwencji pozwoli uniknąć wszczynania niepotrzebnych procedur w celu wzruszenia zawartej ugody, a jednocześnie zachęcać pełnomocników do wybierania takiego sposobu reprezentowania klienta, który daje priorytet polubownemu rozwiązaniu sporu. Szczególnie w tym miejscu warto nie zapomnieć o komunikacji niewerbalnej — uśmiech, ton głosu, miły wyraz twarzy pozostawi w pamięci miłe wspomnienia z postępowania sądowego. A dzięki temu, w kolejnych sprawach dużo łatwiej będzie o ugodę i spokojną atmosferę na sali rozpraw.

Na koniec wreszcie należy pamiętać o pierwszorzędnej zasadzie, którą łatwo można zaobserwować w praktyce. Otóż, by osiągnąć sukces w pojednaniu stron lub uczestników postępowania, kluczowe jest nastawienie sędziego na koncyliacyjne zakończenie sprawy. Jeśli sędzia wyjdzie na salę rozpraw z pełnym przekonaniem, że w sprawie, mimo znacznych rozbieżności w stanowiskach stron, zawarcie porozumienia jest możliwe, to w zdecydowanej większości przypadków jest w stanie przekonać do tego strony. Łatwo sprawdzić to w praktyce orzeczniczej, w sprawach, w których mimo wielkiej przepaści pomiędzy żądaniami stron, gdy konsekwentnie, krok po kroku, dąży się do budowania z dwóch stron mostu aż do momentu, gdy strony w końcu się spotykają. Potrzeba czasu i cierpliwego prowadzenia we właściwym kierunku.

VI. PLAN ROZPRAWY

Jeżeli na posiedzeniu przygotowawczym nie udało się osiągnąć porozumienia stron, to obligatoryjne jest przygotowanie planu rozprawy. Przepisy regulujące plan rozprawy zmieniły się na mocy ustawy z dnia 9 marca 2023 r. Zgodnie z art. 205⁹ § 1 k.p.c. obligatoryjne elementy planu to rozstrzygnięcie co do wniosków dowodowych stron oraz porządek przeprowadzanych na rozprawie dowodów. Jednakże, jeżeli na etapie sporządzania planu rozprawy rozstrzyganie co do niektórych wniosków dowodowych byłoby niecelowe lub przedwczesne, sąd w planie rozprawy określa warunki lub termin wydania postanowienia dowodowego. Z powyższego wynika, że plan rozprawy można ukształtować w sposób na tyle elastyczny, by nie było potrzeby jego późniejszej zmiany. Można bowiem ograniczyć go tylko i wyłącznie do rozstrzygnięcia wniosków dowodowych, jeśli to jest celowe i nie jest przedwczesne, oraz wskazania jedynie porządku, zasad przeprowadzenia postępowania dowodowego. Takie uregulowanie dające możliwość dostosowania planu rozprawy do realiów konkretnej sprawy należy bardzo pozytywnie ocenić. Znowelizowane brzmienie cytowanego przepisu daje możliwość ułożenia krótkiego planu rozprawy zawierającego jedynie treści, które z dużą dozą prawdopodobieństwa nie będą podlegały konieczności zmiany w dalszym toku postępowania. Wprowadzone przez ustawodawcę rozwiązanie jest dobrze dopasowane do potrzeb sędziów, bowiem umożliwia skonstruowanie obszernego, szczegółowego planu tym, którzy

cenią takie rozwiązania. Jednocześnie sędziom, którzy preferują rozwiązania minimalistyczne, przepisy pozwalają na ograniczenie planu rozprawy jedynie do wskazania porządku przeprowadzenia dowodów na rozprawie oraz określenia warunku lub terminu wydania postanowienia dowodowego. Jak to zostanie wskazane w dalszej części niniejszego artykułu, z wywiadów przeprowadzonych z sędziami wynika, że jedną z największych barier w podjęciu przez sędziów decyzji o skierowaniu sprawy na posiedzenie przygotowawcze były albo negatywne doświadczenia związane ze sporządzeniem lub zmianą planu rozprawy, szczególnie w okresie przed omawianą nowelizacją, albo antycypacja tych doświadczeń.

W § 2 cytowanego artykułu wskazane zostały fakultatywne elementy planu rozprawy: dokładne określenie przedmiotów żądań stron, w tym rozmiaru dochodzonych świadczeń wraz z należnościami ubocznymi; dokładnie określone zarzuty, w tym formalne; ustalenie, które fakty i oceny prawne pozostają między stronami sporne; terminy posiedzeń i innych czynności w sprawie; termin zamknięcia rozprawy lub ogłoszenia wyroku; rozstrzygnięcia innych zagadnień, o ile są niezbędne do prowadzenia postępowania.

Jeśli chodzi o procedurę sporządzania planu rozprawy, ustawodawca zakłada w tym zakresie w pierwszej kolejności inicjatywę stron, które sporządzają i podpisują projekt planu rozprawy, który następnie podlega zatwierdzeniu przez sąd. W art. 205¹⁰ § 1 k.p.c. wskazano, że projekt planu rozprawy podpisany przez obecne strony sąd zatwierdza postanowieniem i stanowi on załącznik do protokołu posiedzenia przygotowawczego. Odmowę lub niemożność złożenia przez stronę podpisu na projekcie planu rozprawy odnotowuje się w protokole. Sąd odmawia zatwierdzenia projektu planu rozprawy, jeżeli uzna, że nie przyczyni się on do sprawnego rozpoznania sprawy lub wyjaśnienia wszystkich okoliczności spornych (§ 2 cytowanego artykułu).

W razie gdy strony nie dojdą do porozumienia, odmowy lub niemożności złożenia przez stronę podpisu na projekcie planu rozprawy lub w razie braku podstaw do zatwierdzenia projektu planu rozprawy, sąd postanowieniem sporządza plan rozprawy przez spisanie odrębnej sentencji (art. 205¹⁰ § 3 k.p.c.). Plan rozprawy z urzędu doręcza się stronom. Jeżeli plan rozprawy zawiera zobowiązanie adresowane do strony, w szczególności do osobistego stawiennictwa lub przedstawienia dokumentu, doręcza się go bezpośrednio stronie, nawet jeżeli ustanowiła pełnomocnika, z wyjątkiem strony, o której mowa w art. 1135⁵ § 1. Doręczenie planu rozprawy zastępuje zawiadomienie strony o terminach objętych nim posiedzeń i innych czynności, a także zastępuje wezwanie strony do wykonania wskazanych w nim obowiązków, o czym należy stronę pouczyć (§ 4 i 5 cytowanego artykułu).

W kodeksie uregulowana została procedura wprowadzenia zmian w planie rozprawy (art. 205¹¹ k.p.c.). Co do zasady plan rozprawy wiąże sąd w zakresie zawartych w nim rozstrzygnięć, a jego zmiana może być dokonana zasadniczo w drodze postanowienia sądu, z wyjątkiem zmiany terminów rozpraw — w tym

wypadku wystarczające jest zarządzenie przewodniczącego. W razie potrzeby rozstrzygnięcia o dowodach nieobjętych planem rozprawy konieczne jest wydanie odrębnego postanowienia dowodowego. W razie istotnej potrzeby przepisy przewidują możliwość sporządzenia nowego planu rozprawy. Czynności dokonane na podstawie poprzedniego planu rozprawy zachowują moc, chyba że sąd postanowi inaczej. Na zgodny wniosek stron sąd wyznacza kolejne posiedzenie przygotowawcze. Zmiana planu rozprawy lub wyznaczenie kolejnego posiedzenia przygotowawczego nie powoduje otwarcia terminu do zgłaszania nowych twierdzeń i dowodów, chyba że przewodniczący zarządzi inaczej.

Wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego i zatwierdzenie planu rozprawy może przynieść istotne zmiany w zakresie prekluzji dowodowej. Zgodnie bowiem z art. 205¹² § 1 k.p.c. — strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej do chwili zatwierdzenia projektu planu rozprawy albo sporządzenia planu rozprawy. Twierdzenia i dowody zgłoszone po zatwierdzeniu projektu planu rozprawy albo sporządzeniu planu rozprawy podlegają pominięciu, chyba że strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później. Jeżeli natomiast posiedzenie przygotowawcze nie było zarządzone, strona może przytaczać twierdzenia i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej aż do zamknięcia rozprawy, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, które według przepisów kodeksu mogą dla niej wynikać z działania na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

Uregulowania prawne dotyczące planu rozprawy, z jednej strony, są elastyczne, bowiem słusznie wskazują na minimalną treść planu, dzięki czemu można go dostosować do realiów danej sprawy sądowej. Z drugiej jednak strony zupełnie niepotrzebnie są zbyt sformalizowane w pozostałym zakresie. W szczególności należy negatywnie ocenić zasadę obligatoryjnego sporządzania planu rozprawy, co jest główną przeszkodą do popularyzacji instytucji posiedzeń przygotowawczych wśród sędziów²². Obowiązek sporządzenia planu rozprawy to dodatkowa czynność obciążająca sędziego referenta, która bardzo często nie przekłada się na żadne pozytywne skutki w aspekcie skrócenia czasu trwania postępowania sądowego, a czasami je przedłuża. Przygotowanie planu rozprawy lub ocena planu przygotowanego przez strony jest czasochłonna. Do tego dochodzi obowiązek dokonywania doręczeń postanowień dotyczących planu rozprawy, co obciąża również aparat urzędniczy i generuje dodatkowe koszty postępowania. W razie zmian okoliczności sprawy często konieczne jest wdrożenie procedury zmiany planu rozprawy, wydawanie postanowień, doręczanie ich, organizacja kolejnego posiedzenia przygotowawczego. Ewentualne zyski związane z ustaleniem planu rozprawy w postaci prekluzji dowo-

²² Podobnie J. Bodio: *Przygotowanie sprawy do rozpoznania i postępowanie przygotowawcze*, op. cit.

dowej dla sprawnej strony czy pełnomocnika nie są trudne do obejścia. Nie wydaje się racjonalne sporządzanie planu rozprawy w każdym przypadku. Można bowiem wskazać takie sprawy, w których zachodzi potrzeba wyznaczenia rozprawy, ale sporządzenie planu rozprawy na posiedzeniu przygotowawczym nie jest konieczne ani nawet uzasadnione. Dotyczy to spraw, w których na posiedzeniu przygotowawczym sąd wydaje postanowienie o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu albo zarządzenie lub postanowienie o skierowaniu sprawy do rozpoznania w innym trybie lub przez inny wydział w tym samym sądzie. To samo dotyczy spraw, w których na posiedzeniu przygotowawczym dochodzi do zawieszenia postępowania (np. na zgodny wniosek stron). Nie zawsze po podjęciu postępowania istnieje możliwość przeprowadzenia (kontynuowania) posiedzenia przygotowawczego (np. w razie umorzenia zawieszonego postępowania). Nadto dyskusyjne jest sporządzanie planu rozprawy w sprawach, w których na posiedzeniu przygotowawczym okazuje się, że nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodów, bo stan faktyczny jest nie-sporny²³.

VII. POSIEDZENIA PRZYGOTOWAWCZE W PRAKTYCE ORZECZNICZEJ

Brak jest ogólnodostępnych danych dotyczących liczby posiedzeń przygotowawczych wyznaczonych w sprawach sądowych. W analizie praktyki sądowej na potrzeby niniejszego artykułu wykorzystano metodę wywiadu i ankietowania sędziów cywilistów. Niniejsze opracowanie — z uwagi na skromne ramy objętościowe — nie pretenduje do miana wyczerpującego. Celem badania było jedynie wstępne zarysowanie problemu badawczego i dokonanie wstępnej diagnozy, która może stanowić przyczynek do przeprowadzenia badania na szerszą skalę w interdyscyplinarnym zespole badawczym. Skromne ramy niniejszej indywidualnej pracy nie pozwoliły na dokonanie badania w większym wymiarze niż założony, tj. w grupie do 20 sędziów z różnych wydziałów i sądów na szczeblu sądów rejonowych. W badaniu udział wzięło 20 sędziów orzekających w sprawach cywilnych procesowych i nieprocesowych, gospodarczych i rodzinnych. Z sędziami przeprowadzono wstępne wywiady, na podstawie których sformułowano pytania w ankiecie.

W pierwszym pytaniu ankiety określono staż orzecniczy w okresie obowiązywania przepisów umożliwiających wyznaczanie posiedzeń przygotowawczych. Z grupy dwudziestoosobowej zdecydowana większość sędziów orzekała przez cały okres obowiązywania przepisów, tylko dwie osoby posiadały staż orzecniczy na poziomie poniżej dwóch lat. Na pytanie, w ilu sprawach sędzia wyznaczył posiedzenie przygotowawcze — dziewięć osób wskazało, że nigdy nie wyznaczyło po-

²³ M. Uliasz: *Posiedzenia przygotowawcze i plan rozprawy*, *Monitor Prawniczy* 2019, nr 21, s. 1137.

siedzenia przygotowawczego. Z tej grupy jako barierę najczęściej wskazywano, że przepisy są nieprzystosowane do realiów sądowych, są zbyt czasochłonne i sformalizowane, obciążają dodatkowo sędziego referenta, nie ma na to czasu lub że nie mają zdania na ten temat. Siedmiu sędziów zastosowało instytucję posiedzeń przygotowawczych w wymiarze incydentalnym, w kilku lub kilkunastu sprawach. Z ich doświadczeń wynikało, że przepisy są nieprzystosowane do realiów sądowych albo za mało elastyczne. Wśród najczęściej wskazywanych wad uregulowania pojawiło się: ograniczony rodzaj spraw, które nadają się do posiedzeń przygotowawczych (nieprocesowe, nieliczne procesowe); sformalizowany plan rozprawy, jeżeli strony nie dojdą do porozumienia; formalizm; zbyt kazuistyczne; plan rozprawy nie przyspiesza postępowania, a łatwo obejść jego rygory poprzez przekształcenia podmiotowe i przedmiotowe czy zarzut potrącenia, a strony można włączyć w proces planowania również w obrębie rozprawy.

Natomiast czterech sędziów w badanym okresie korzystało z instytucji w sposób regularny, wykorzystując ją najczęściej do konkretnej kategorii spraw: w trybie nieprocesowym do spraw o dział spadku, podział majątku czy o zniesienie współwłasności, a w trybie procesowym głównie do spraw o zachowek. Z tej grupy — trzech sędziów oceniło przepisy jako dobrze dostosowane do potrzeb spraw sądowych, wskazując, że nie widzą wad uregulowania prawnego, a jedna osoba — jako nieprzystosowane do potrzeb sądowych, zwracając uwagę, że największą wadą jest obligatoryjny plan rozprawy.

Jeśli zaś chodzi o zalety regulacji prawnej posiedzeń przygotowawczych, wskazywano na możliwość swobodnej nieformalnej rozmowy ze stronami, bez nagrywania posiedzenia, znacznego przyspieszenia postępowania, a nadto ustalenia potrzeb stron i wybadania wariantów polubownego rozwiązania sporu. Bardzo często wskazywano na możliwość przedstawienia stronom stanowiska sądu jeszcze przed rozprawą na nieformalnym forum, sposobność rozmowy ze stronami w obecności ich pełnomocników na temat czasu trwania i kosztów postępowania, co często prowadziło do otwarcia zainteresowania polubownym zakończeniem sporu. Jako atuty posiedzeń przygotowawczych wskazano również, że umożliwiają zarysowanie problemów prawnych na wstępie postępowania, uporządkowanie wniosków dowodowych, eliminację na wstępie zbędnych wniosków stron, koncentrację materiału dowodowego, zaplanowanie przebiegu postępowania ze stronami i ich pełnomocnikami.

Jeśli chodzi o efektywność posiedzeń przygotowawczych, czyli w ilu przypadkach przeprowadzenie posiedzenia przygotowawczego doprowadziło do porozumienia między stronami, zasadniczo sędziowie nie prowadzili statystyk, wskazywali jedynie szacunkowo. Wśród sędziów, którzy regularnie wyznaczali takie posiedzenia, znalazły się takie odpowiedzi, jak: porozumienie udało się osiągnąć szacunkowo w około 30% spraw gospodarczych, 90% spraw o zachowek, 80% spraw o podział majątku wspólnego, 70% spraw o dział spadku lub o zniesienie współwłasności.

Na pytanie, czy przepisy prawne o posiedzeniach przygotowawczych są przydatne do rozpoznawania sporów cywilnych, ośmiu sędziów odpowiedziało twierdząco, siedmiu sędziów wskazało, że nie ma zdania w tej kwestii, a pozostali udzielili odpowiedzi negatywnej.

Z powyższego badania wynika, że zasadniczo sędziowie, którzy regularnie wykorzystują instytucję posiedzeń przygotowawczych, wskazują na wiele jej zalet i potwierdzają, że wiele z założeń ustawodawcy znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości sądowej. A zatem, po pierwsze, słusznie ustawodawca wprowadził do krajowego porządku prawnego instytucję posiedzeń przygotowawczych.

Po drugie, słuszny jest również kierunek, by zastosowanie tej instytucji w toku konkretnej sprawy miało charakter fakultatywny. Nawet sędziowie, którzy regularnie korzystali z instytucji posiedzeń przygotowawczych, wyraźnie wskazali, że celowe jest zastosowanie jedynie w niektórych kategoriach spraw, gdyż tylko wtedy spełniają zakładane przez ustawodawcę funkcje przyspieszenia i polubownego zakończenia sporu. Są to zwykle postępowania o dział spadku, zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego czy o zachówek, które często charakteryzuje silny konflikt między stronami/uczestnikami, a postępowania są zwykle bardzo kosztowne i długotrwałe. Ewentualnie można rozważyć wprowadzenie posiedzeń przygotowawczych jako obligatoryjnych w niektórych kategoriach spraw, z wyjątkiem tych, w których uczestnicy składają zgodny wniosek.

Po trzecie, mimo wskazywania wielu zalet posiedzeń przygotowawczych ze swej istoty, instytucja jest wykorzystywana przez bardzo niewielką grupę sędziów. Wskazywane wady w postaci nadmiernego formalizmu, kazuistyczności i czasochłonnych procedur świadczą o tym, że instytucja nie została w pełni sprawnie uregulowana w kodeksie postępowania cywilnego. Jak wynika z wywiadów z badanymi, zarzuty dotyczą tej części przepisów, która reguluje plan rozprawy. Są też głosy przeciwnie — sędziowie, którzy stosują regularnie instytucję posiedzeń przygotowawczych, co do zasady uznają szczegółową regulację planu rozprawy za narzędzie wspierające ich pracę. Wydaje się, że w tej sytuacji najprostszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie fakultatywności przygotowania pisemnego planu rozprawy. Sędziowie, którzy postrzegają te przepisy jako barierę do stosowania instytucji posiedzeń przygotowawczych, mogliby odstąpić od sporządzania planów rozprawy. Natomiast orzecznicy, którzy bardzo pozytywnie oceniają możliwość zatwierdzenia planu rozprawy, mogliby nadal z niej korzystać. Dzięki takiemu elastycznemu kształtowi instytucji posiedzeń przygotowawczych należałoby się spodziewać wzrostu liczby wyznaczanych posiedzeń przygotowawczych.

Po czwarte, jak wynika z badania, wzrost liczby wyznaczonych posiedzeń przygotowawczych powinien przełożyć się na wzrost liczby spraw zakończonych polubownie, na czym zależało ustawodawcy, wprowadzając tę instytucję do kodeksu postępowania cywilnego. Część z sędziów respondentów wskazywała na wyso-

ki odsetek spraw zakończonych polubownie na posiedzeniach przygotowawczych. Z wywiadów wynika, że polubowne zakończenie sporu często nie miało formy ugody sądowej, lecz na przykład cofnięcia wniosku czy pozwu albo rozstrzygnięcia sądu, które nie było zaskarżane przez strony ani uczestników postępowania. Wymiernym wskaźnikiem skuteczności sędziego w koncyliacyjnym rozstrzyganiu sporów jest liczba wniosków o uzasadnienie orzeczenia. Jeśli wniosek nie wpłynie, sprawa zostaje zakończona na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, co oznacza spore odciążenie aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Po piąte, prowadzenie posiedzeń przygotowawczych wymaga od sędziego referenta znajomości technik negocjacji i mediacji oraz wprawy w ich stosowaniu. Wielu badanych sędziów wskazywało, że nie posiada wiedzy w tym zakresie ani nie przeszło warsztatów, na których mogliby przećwiczyć te techniki w praktyce. To w konsekwencji powoduje niechęć do wyznaczania posiedzeń przygotowawczych, bowiem nie przynoszą one zamierzonego efektu. A porażki na polu koncyliacyjnym niejednokrotnie zniechęcają sędziów do dalszych prób. Wobec czego w celu zwiększenia liczby wyznaczanych posiedzeń przygotowawczych konieczne jest zaproponowanie bogatej oferty ciekawych warsztatowych szkoleń dla sędziów, podczas których przedstawione zostałyby techniki negocjacji i mediacji możliwe do zastosowania na sali rozpraw, a następnie sędziowie uczestniczyliby w symulacjach posiedzeń i mogli zastosować wiedzę w praktyce. Bardzo korzystne byłoby również włączenie przedmiotu z technik negocjacji i mediacji na sali rozpraw w programie nauczania w ramach aplikacji sędziowskiej lub też wprowadzenie obowiązkowego szkolenia z tego zagadnienia dla nowo mianowanych sędziów²⁴.

VIII. UWAGI KOŃCOWE

Posiedzenia przygotowawcze są dobrym narzędziem do polubownego rozwiązywania cywilnych sporów sądowych. Wprowadzone zostały z dniem 7 listopada 2019 r. do kodeksu postępowania cywilnego jako element reformy mającej usprawnić bieg postępowania i zorganizować go według założeń planowania i prowadzenia rozprawy tylko w razie rzeczywistej potrzeby. Zasadniczym celem posiedzenia przygotowawczego jest rozwiązanie sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. Od wejścia w życie zmian kodeksu postępowania cywilnego upłynęło ponad pięć lat, jednakże posiedzenia przygotowawcze nie są powszechnie stosowaną instytucją, niewielu sędziów podejmuje decyzję, by sprawy kierować na te posiedzenia. Nie zmniejszyła się także istotnie liczba spraw w sądach

²⁴ Podobnie A. Kalisz, A. Zienkiewicz: *Kompetencje medacyjne sędziego w zakresie polubownego rozwiązywania spraw cywilnych (uwagi na tle nowelizacji k.p.c.)*, Państwo i Prawo 2021, z. 10, s. 90–105.

oraz nie skrócił się czas ich rozpoznawania. Liczba spraw wnoszonych co roku do sądów oscyluje w granicach 15 milionów²⁵. Jeśli porównamy rok 2018, przed wprowadzeniem reformy, a rok 2023 — zobaczymy, że czas trwania postępowań wcale się nie skrócił²⁶.

A zatem założenia ustawodawcy nie spełniły się, bowiem wprowadzone przepisy nie znalazły większego zastosowania w sądowej praktyce orzeczniczej²⁷. Zaproponowana przez ustawodawcę zmiana modelu rozpoznawania sprawy nie znalazła poparcia praktyków²⁸. Spora część sędziów zwyczajnie nigdy nie zdecydowała się na skorzystanie z nowej instytucji, inni zastosowali tę instytucję w nielicznych sprawach, a jedynie marginalna grupa sędziów stosuje posiedzenia regularnie. Zasadniczo z przeprowadzonych na potrzeby niniejszej pracy badań wynika, że większość sędziów pozytywnie ocenia wprowadzenie posiedzeń przygotowawczych do kodeksu postępowania cywilnego, jednakże wskazują na bariery w regularnym stosowaniu. Dużo zastrzeżeń budzą kazuistyczne, formalne i czasochłonne przepisy dotyczące planu rozprawy. Z przeprowadzonych wywiadów z sędziami wyraźnie wynikało również, że posiedzenia przygotowawcze celowo jest wyznaczać jedynie w niektórych kategoriach spraw, jak sprawy o zachówek czy nieprocesowe: podziały majątku wspólnego, zniesienia współwłasności czy działy spadku. W tych kategoriach spraw można oczekiwać wymiernych skutków w postaci skrócenia czasu trwania postępowania.

Regulacja prawna posiedzeń przygotowawczych wymaga modyfikacji poprzez wprowadzenie fakultatywności sporządzania planu rozprawy. Zniknie wtedy główna bariera do wyznaczania tych posiedzeń przez sędziów. Tym sposobem orzecznicy, którzy uważają sporządzanie planów rozprawy za narzędzie wspierające ich pracę w sprawnym prowadzeniu postępowania sądowego, będą nadal mogli z niego korzystać. Natomiast sędziowie, którzy postrzegają analizowane przepisy za czasochłonne i zbyt formalne, będą mogli zakończyć posiedzenie przygotowawcze bez przygotowania pisemnego planu rozprawy. Trzeba bowiem pamiętać, że nie ma żadnych przeszkód, by wspólnie ze stronami i ich pełnomocnikami ustalić dalszy

²⁵ W 2018 r. liczba spraw wniesionych do sądów powszechnych wyniosła ogółem 15 049 054, a w 2023 r. 14 667 316. *Postępowanie mediacyjne w świetle danych statystycznych, sądy rejonowe i okręgowe w latach 2006–2023*, dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/download,2779,6.html> (dostęp: 12 grudnia 2024 r.).

²⁶ *Średni czas trwania postępowania sądowego w latach 2011–2023*, dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,58.html> (dostęp: 14 lipca 2024 r.).

²⁷ W kontekście analizy przyczyn tego zjawiska zob. A. Budniak-Rogała: *Posiedzenia przygotowawcze (art. 205⁴–205⁸ k.p.c.) — uwagi wybrane de lege lata i de lege ferenda*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3978, Przegląd Prawa i Administracji CXX/2, Wrocław 2020, s. 276. Trafna prognoza, że sędziowie nie będą często korzystać z posiedzeń przygotowawczych, postawiona została w: A. Machnikowska: *Organizacja procesu cywilnego przed sądem pierwszej instancji z perspektywy posiedzenia przygotowawczego*, Palestra 2019, z. 11–12, s. 61.

²⁸ *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ, I. Gil, Warszawa 2024, art. 205⁸ k.p.c. — uwagi pkt 8.

tryb procedowania ze sprawą, ale nie musi mieć to formalnego wyrazu w postaci zatwierdzonego pismem planu.

Bez żadnych wątpliwości warto organizować posiedzenia przygotowawcze, ponieważ oferują możliwość swobodnej nieformalnej rozmowy ze stronami, bez nagrywania posiedzenia, dają widoki na znaczne przyspieszenie postępowania, a nadto do ustalenia potrzeb stron i wybadania wariantów polubownego rozwiązania sporu. Dodatkowo stanowią forum, na którym sędzia przedstawia stronom swoje stanowisko jeszcze przed rozprawą, ma sposobność rozmowy ze stronami w obecności ich pełnomocników na temat czasu trwania i kosztów postępowania, co często prowadzi do zainteresowania polubownym zakończeniem sporu. Jako atuty posiedzeń przygotowawczych wskazać należy również i to, że umożliwiają zarysowanie problemów prawnych i eliminację zbędnych wniosków stron na wstępie postępowania, prowadzą do uporządkowania wniosków dowodowych, co wpływa pozytywnie na koncentrację materiału dowodowego i zaplanowanie przebiegu postępowania ze stronami i ich pełnomocnikami.

Sędziowie, którzy regularnie wyznaczali posiedzenia przygotowawcze, wskazywali na wysoki odsetek spraw, w których doszło do porozumienia, szacunkowo w około 30% spraw gospodarczych, 90% spraw o zachówek, 80% spraw o podział majątku wspólnego, 70% spraw o dział spadku lub o zniesienie współwłasności. Dzięki polubownemu zakończeniu w I instancji części spraw możliwe jest wyeliminowanie z obrotu sądowego znacznej liczby spraw, które zwykle stawały się również sprawami drugoinstancyjnymi. Polubowne zakończenie sporu sądowego wpływa na znaczne skrócenie czasu trwania postępowania sądowego i obniżenie jego kosztów, również dla budżetu państwa.

Jak to zostało wskazane, celem posiedzenia przygotowawczego jest rozwiązanie sporu bez potrzeby prowadzenia dalszych posiedzeń, zwłaszcza rozprawy. W tym celu sędzia nakłania strony do pojednania oraz dąży do ugodowego zakończenia sporu. Przepisy wyraźnie wskazują, że może poszukiwać ze stronami ugodowych sposobów rozwiązania sporu, wspierać je w formułowaniu propozycji ugodowych oraz wskazywać sposoby i skutki rozwiązania sporu, w tym skutki finansowe. Żeby realizować skutecznie tę możliwość, referent sprawy musi znać techniki negocjacji i mediacji możliwe do zastosowania na sali rozpraw. Dlatego niezbędne jest zaoferowanie sędziom dużej liczby szkoleń z technik negocjacji i mediacji w formie warsztatowej obejmujących symulacje posiedzeń przygotowawczych w różnych kategoriach spraw. Można to zrobić w formule szkoleń ustawicznych czy też obowiązkowych szkoleń dla sędziów nowo mianowanych lub też włączyć w program nauczania w ramach aplikacji sędziowskiej w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Sędziowie po przejściu takich szkoleń i wzmocnieniu swoich kompetencji w obszarze technik negocjacji i mediacji będą bardziej skłonni do wyznaczania posiedzeń przygotowawczych. A większa liczba takich posiedzeń wpłynie na większą liczbę polubownie zakończonych spraw.

BIBLIOGRAFIA

- Adler R., Rosenfeld L., Proctor II R.: *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Poznań 2018.
- Bodio J.: *Przygotowanie sprawy do rozpoznania i postępowanie przygotowawcze* (w:) *Nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r. w praktyce*, pod red. K. Flagi-Gieruszyńskiej, R. Flejszara, M. Malczyk, Warszawa 2020.
- Borys A., Gil I.: *Postępowanie cywilne — etap związany z przygotowaniem sprawy do rozpoznania*, Warszawa 2023.
- Budniak-Rogała A.: *Posiedzenia przygotowawcze (art. 205⁴–205⁸ k.p.c.) — uwagi wybrane de lege lata i de lege ferenda*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3978, Przegląd Prawa i Administracji CXX/2, Wrocław 2020.
- Chmielnicki M.: *Techniki negocjacji i wywierania wpływu*, Gliwice 2021.
- Cialdini R.: *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańsk 2000.
- Dziurda M.: *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy* (w:) *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, pod red. P. Ryłskiego, Warszawa 2020.
- Feliga P. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. T. Szanciły, Warszawa 2023.
- Fisher R., Ury W., Patton B.: *Dochodząc do TAK. Negocjowanie bez poddawania się*, Warszawa 2016.
- Gołaczyński J., Zalesińska A.: *Kierunki informatyzacji postępowania cywilnego po nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego z 4.7.2019 r.*, Monitor Prawniczy 2020, nr 7.
- Górnjak K.: *Cele (funkcje) posiedzenia przygotowawczego w postępowaniu cywilnym*, Przegląd Sądowy 2024, nr 7–8.
- Kalisz A., Zienkiewicz A.: *Kompetencje mediacyjne sędziego w zakresie polubownego rozwiązywania spraw cywilnych (uwagi na tle nowelizacji k.p.c.)*, Państwo i Prawo 2021, z. 10.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. E. Marszałkowskiej-Krześ, I. Gil, Warszawa 2024.
- Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, pod red. P. Ryłskiego, A. Olasia, Warszawa 2024.
- Leszczyńska-Fornalska B.: *Nowelizacja procedury cywilnej z 9.3.2023 r.*, Edukacja Prawnicza 2024, nr 1.
- Machnikowska A. (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian 2019*, t. 1, pod red. T. Zembrzuskiego, Warszawa 2019.
- Machnikowska A.: *Organizacja procesu cywilnego przed sądem pierwszej instancji z perspektywy posiedzenia przygotowawczego*, Palestra 2019, z. 11–12.
- Najda M., Rutkowska A., Rutkowski D.: *Psychologia sali sądowej. Jak komunikacja i emocje wpływają na postrzeganie sprawiedliwości*, Bielsko-Biała 2021.

Rzewuski M.: *Posiedzenie przygotowawcze i plan rozprawy a sprawność postępowania cywilnego*, Monitor Prawniczy 2023, nr 8.

Uliasz M.: *Posiedzenia przygotowawcze i plan rozprawy*, Monitor Prawniczy 2019, nr 21.

Zieliński A., Flaga-Gieruszyńska K.: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2024.

Załącznik — Ankieta

Pytanie 1 otwarte

Staż orzeczniczy w sprawach cywilnych począwszy od 2019 r.

Pytanie 2 otwarte

W ilu sprawach lub w ilu procentach spraw wyznaczyła Pan/Pani posiedzenie przygotowawcze?

Pytanie 3 zamknięte

Jak ocenia Pan/Pani przepisy dotyczące posiedzeń przygotowawczych?

- Za mało elastyczne
- Dobrze dopasowane do potrzeb postępowań
- Za mało precyzyjne
- Nieprzystosowane do realiów spraw sądowych
- Nie mam zdania

Pytanie 4 otwarte

Jakie widzi Pan/Pani zalety posiedzeń przygotowawczych?

Pytanie 5 otwarte

Jakie widzi Pan/Pani wady posiedzeń przygotowawczych?

Pytanie 6 otwarte

W ilu procentach spraw wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego doprowadziło do porozumienia między stronami?

Pytanie 7 zamknięte

Czy posiedzenia przygotowawcze są przydatne w rozpoznawaniu spraw cywilnych?

- Tak
- Nie
- Nie mam zdania

Słowa kluczowe: prawo do sądu, prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, mediacja, alternatywne metody rozwiązywania sporów, spotkania informacyjne, posiedzenia przygotowawcze, plan rozprawy, ADR, metodyka pracy sędziego, techniki mediacji i negocjacji na sali sądowej.

EWA DRZEWIECKA

PREPARATORY SESSIONS AS A METHOD OF ALTERNATIVE DISPUTE RESOLUTION OF CIVIL COURT CASES

S u m m a r y

The aim of this article is to answer the following questions: Has the newly introduced institution of preparatory sessions in the Code of Civil Procedure achieved the objective of reducing the duration of civil proceedings, as intended by the amendment? Are the legal regulations governing preparatory sessions adequate to achieve this goal, and if not, in what direction should they be amended? What does a model preparatory session look like?

In this study, the author presents the origins of the legal provisions governing preparatory sessions and interprets these provisions. The study analyzes data regarding the number of scheduled preparatory sessions and their outcomes. Furthermore, the study highlights common practical problems associated with organizing preparatory sessions and proposes ways to address them. These issues are particularly significant given the lack of detailed research on this topic and the scarcity of literature in the field.

The study offers conclusions on whether it is worthwhile to organize preparatory sessions and, if so, how they should be conducted, as well as the impact of such sessions on the subsequent course of court proceedings and the overall number of cases. The author presents her perspective on the direction of legislative changes that could fully harness the potential of this institution to significantly reduce the duration of civil court proceedings. In conducting this analysis, the author relies on the practices of Polish courts, including a survey of civil judges. The study employs both the dogmatic method and sociological methods of legal research, such as surveys and interviews.

Due to its limited scope, this study does not aim to be exhaustive. Its purpose is to outline the topic and associated issues, identified based on the author's professional experience as a civil judge, and to propose solutions.

Key words: the right to a court, the right to have a case heard without undue delay, mediation, alternative dispute resolution methods, informational meetings, preparatory sessions, a trial plan, ADR, the methodology of a judge's work, mediation and negotiation techniques in the courtroom.